

NIGEL KENNEDY ZAKOŃCZYŁ POLSKI WEEKEND MUZYCZNY W LONDYNIE

. PAP, WWW.WYBORCZA.PL (2010-05-31 00:00:00)

wyborcza.pl/1,91446,7959227,Nigel_Kennedy_zakonczyl_polski_weekend_muzyczny_w.html

Własną aranżacją poloneza As-dur op. 53 wykonywaną na bis przez Chopin Super Group, Nigel Kennedy zakończył w poniedziałek trzydniowy muzyczny weekend polskiej muzyki w londyńskim Southbank Centre zorganizowanym w ramach festiwalu Polska!Year.

Nigel Kennedy zakończył polski weekend muzyczny w Londynie

PAP

Własną aranżacją poloneza As-dur op. 53 wykonywaną na bis przez Chopin Super Group, Nigel Kennedy zakończył w poniedziałek trzydniowy muzyczny weekend polskiej muzyki w londyńskim Southbank Centre zorganizowanym w ramach festiwalu Polska!Year.

Fragmenty na fortepianie grał Janusz Olejniczak, a partię na skrzypcach wykonał Sebastian Karpień-Bułecka - lider i wokalista zespołu Zakopower, z wykształcenia architekt. Na perkusji grał Krzysztof Dziedzic, od niedawna członek kwintetu Nigela Kennedy'ego, partię wokalną odśpiewała Anna Maria Jopek.

W skład Chopin Super Group wchodzi muzyki z orkiestry Kennedy'ego (Orchestra of Life), jego kwintetu i specjalni goście, obok Anny Marii Jopek m.in. trębacz jazzowy Robert Majewski i gitarzysta Doug Boyle. Sam Kennedy grał na elektrycznych skrzypcach.

Uczestnicy koncertu określają go jednym słowem "żywioł": "Jestem pod wrażeniem tak niesłychanej lawiny dźwięku. Trudno uwierzyć, że można okiełznać taką dynamikę i nadać jej muzyczną formę" - powiedział PAP jeden z uczestników koncertu pytany o wrażenia.

"W głowie się nie mieści, że można tak jazzowo zinterpretować Chopina. Głowa mi pęka. Potrzebuję czasu, by ochłonąć" - zaznaczył inny.

W niedzielę wraz z zespołem Zakopower Kennedy z charakterystyczną fryzurą punka, ubrany w koszulkę klubu piłkarskiego Aston Villa, któremu kibicuje, wykonał muzyczną improwizację do meczu Polska - Anglia z 1973 roku, po którym po raz pierwszy w historii Anglicy nie zakwalifikowali się do udziału w finałach piłkarskich mistrzostw świata.

W południe w tej samej fioletowo-czerwonej koszulce piłkarskiej, sięgającej mu niemal do kolan, Kennedy wystąpił wraz z grupą klezmerską Kroke z Krakowa, bisując czardaszem.

Jego występy zainaugurował w sobotę koncert Bacha i Ellingtona wraz z Orchestra of Life, która w Londynie wystąpiła po raz pierwszy. Krytyk dziennika "The Times" wypomniał mu, że swoim obdartym wyglądem i odzieżą sprawiającą wrażenie wybrakowanej odstawał od nienagannie elegancko ubranych muzyków z jego własnej orkiestry.

Nazwał zarazem Kennedy'ego najbardziej "idiosynkratycznym" brytyjskim skrzypkiem (choć jest

Irlandczykiem - PAP), który w wieku 53 lat wciąż jest zbuntowanym nastolatkiem". Pochwalił wykonanie Bacha, zwłaszcza gwałtowne diminuenda pierwszej części koncertu skrzypcowego E-dur, uznał, że Ellington Kennedy'ego nie przypomina Ellingtona i dał koncertowi trzy gwiazdki z pięciu.

Choć Kennedy był muzyczną osobowością, która z oczywistych powodów zwróciła na siebie największe zainteresowanie (na brytyjskim muzycznym rynku jest najlepiej sprzedającym się wykonawcą muzyki klasycznej), krytycy byli pod wrażeniem bogactwa polskich talentów muzycznych w różnych stylach: klasycznym, ludowym i jazzie.

Po raz pierwszy w Londynie w tym samym czasie wystąpiło tak wielu utalentowanych jazzmanów, m. in. grupa Majewski&Friends ze starszego pokolenia, kwintet Piotra Wyleżoła z młodszego i grupa Jarka Śmietany. Wcześniej wystąpili też Tomasz Stańko i Leszek Moździerz.

Muzyczny weekend w Southbank Centre był przedostatnią dużą imprezą kulturalną organizowaną przez Instytut im. Adama Mickiewicza w ramach festiwalu Polska!Year. Ostatnim wydarzeniem będzie wystawa plakatów wybitnego grafika i ilustratora Romana Cieślewicza (1930-96) w Royal College of Art w połowie lipca.

Źródło: PAP